

Prof. dr hab. Andrzej Głowacki

10.11.2019

dziedzina: sztuki plastyczne

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego mgr Marka Lalko sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

Celem recenzji jest ocena spełnienia przez rozprawę doktorską warunków określonych w art.13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 roku, nr 65, poz. 595, z późn. zm.).

Recenzja zawiera również ocenę dorobku artystycznego kandydata.

Recenzja powstała na podstawie analizy trzech dokumentów: - opracowania pod tytułem: „Cytaty czasu i pamięci. Obiekty intermedialne”; oraz wykaz dorobku artystycznego i działalności dydaktycznej.

#### **Ocena pracy doktorskiej**

Klasyfikacja pracy doktorskiej pod tytułem: „Cytaty czasu i pamięci. Obiekty intermedialne”.

Czy praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, czy oryginalne dokonanie artystyczne? W tym przypadku nie mamy do czynienia z rozwiązaniem stricte naukowym, jest to oryginalne rozwiązanie i tak rozpatrywany jest problem jako dokonania artystyczno naukowe. Przedstawiona do recenzji praca licząca 127 stron, zawiera wprowadzenie, pięć rozdziałów, podsumowanie, spis ilustracji oraz bibliografię.

Promotorem pracy jest dr hab. Alicja Lewicka – Szczegółą prof. UZ, promotorem pomocniczym dr Szymon Piasta.

Przeczytałem z pasją Pana rozprawę, tym bardziej, że jak sam autor pisze we wstępie jego zamiarem nie jest jedynie przedstawienie możliwości wykorzystania obrazu w sztuce intermedialnej lecz poszukiwanie specyficznej formy obrazu jakie stanowią wszystkie formy wizualne jego i nie tylko jego w działaniach intermedialnych.

Jego rozpatrywania nad przestrzenią upowszechniania technik reprodukcji to nasz obecny świat , który zalewa nas każdego dnia tysiącami „przedmiotów wizualnych” Jego obszar badań i analiza jaka wciąż tkwi w fotografii jest jego autorskim spojrzeniem na świat obrazu , na zjawisko socjologii wizualnej, czy jak opisał to prof. Sztompka na świat fotospołeczeństwa.

#### **Rozdział I to Perspektywy intermedialności.**

Autor szeroko opisuje i analizuje czym są obecnie Intermedia i Multimedia. Idąc tropem Baumana dostrzega wieloaspektowy aspekt społeczno-kulturalny rozwoju nowych technologii oraz ich polifonicznej obecności wokół nas. Szeroko opisuje wszystkie aspekty tej nowej wizualności w sztuce wspierając się dobrze dobraną literaturą i własnym doświadczeniem naukowym.

Szeroko rozpatruje wątek intermedialności w ujęciu Konrada Chmieleckiego, Dicka Higginsa, Boba Goldsteina czy Maryla Hopfingera – wszystko po to, aby pokazać nam, że „użyte media pełnią rolę nośników informacji o zamyśle” dzieła sztuki. Pisząc o wizualności doświadcza zdziwienia tym co zostało zarejestrowane na negatywie jego pracy – „ za każdym razem, wyciągając negatyw z korektu podczas wywoływania , doznaję tego samego zdziwienia” - bo praca w ciemni w całości jest aktem kreatywnego zdziwienia.

Analizując dane techniczne rejestracji obrazów fotograficznych opisując czas naświetlania obrazu który obecnie jest wręcz niewiarygodny , autor zauważa jak przemieszczanie się światła obiektów powodują zmianę znaczeń zawartych w obrazie. Widać to na słynnej fotografii Josepha Nicéphore Niépce, Widok z okna w Le Gras (1826), obraz nie jest odzwierciedleniem realnej rzeczywistości , ponieważ czas naświetlania 24 do 72 godzin pokazał zapis wędrówki słońca i nierealny rozkład cieni na obrazie. Ta fotografia otwarła nową rzeczywistość i nowy świat obrazu.

Idąc dalej tropem Susan Sontag autor rozprawy zauważa , że rejestracja fal świetlnych odbijanych przez przedmioty obraz fotograficzny jest „materialną pozostałością tych obiektów”

Rozpatruje dzieła Christiana Boltanskiego i i Józefa Robakowskiego i ich obiekty wizualne. Szeroko opisuje i analizuje ich fotografie – obiekty i realizacje w obrębie sztuki intermedialnej. I tutaj brakuje mi ilustracji do tekstów opisywanych dzieł. Przypomina mi to słynną książkę Marii Rzepeckiej – Historia koloru w dziejach malarstwa Europejskiego, książka świetna tylko ani jednej ilustracji w kolorze.

Bo jeśli autor opisuje realizacje Robakowskiego omawia jak artysta buduje mapę pamięci i wyobraźni, jak modyfikuje rzeczywistość warto wesprzeć ilustracją omawianego dzieła. Wszystkie wybrane i analizowane przez Pana dzieła to idealne przykłady ilustrujące autorskie wypowiedzi. Ujął mnie Pan postacią Cartiera Bressona, któremu sam poświęcam na zajęciach jeden pełny wykład z Historii Fotografii - człowiekowi który, czekał na ten „decydujący moment” by nacisnąć i zrobić zdjęcie, stworzyć obrazy Ikony XX wieku.

#### **Rozdział II relacje z pamięcią.**

Autor opisuje wszelkie aspekty pamięci , wypukla przedmioty analiz i źródła wiedzy dla praktyk artystycznych nie tylko swej działalności twórczej. Ciekawie opisuje zjawisko sztuki służące do komunikowania oraz sztuka , która przyczynia się do utrwalania pamięci zbiorowej. Rola obrazu fotograficznego jako wiernego dokumentu, fotografia , która tworzy archiwum świata zewnętrznego,

zamyka nasz świat swoim niezliczonym obrazem dlatego autor zestawia / jakże trafnie/to wszystko z procesem pamięci.

### **Rozdział III to omówienie praktyk artystycznych.**

To rozdział poświęcony relacji obrazu fotograficznego i pamięci jako istotnego źródła refleksji nad percepcją przekazywanych przez sztukę doświadczeń indywidualnych i kulturowych. Omawia tutaj dzieła Boltarińskiego , który używa obrazu fotograficznego jako figury pamięci. Zamiast dosłownej reprezentacji obrazu wybiera metaforę, wyraźnie widać fascynację autora każdym dziełem , które poszerza wieloobszarowość funkcji obrazu. Podobnie analizuje twórczość Zbigniewa Libery , którego dzieła są przeformulowaniem oryginalnej fotografii podejmując w ten sposób "rozmowę" z pamięcią kulturową.

Autor bardzo rzetelnie analizuje wszystkie dzieła wykorzystujące artystyczne poszukiwania w których stawiane jest pytanie o granice wykorzystywania medium fotograficznego oraz jego funkcjonowania w polu sztuki. Stawia swe wnioski dotyczące każdej rejestracji rzeczywistości przez wielu artystów drugiej połowy XX wieku./prace Nelsona, Boltanskiiego, czy Winant/

Na koniec muszę wymienić rzeźbę Sky mirror Anisha Kapoora , bo to ważny impuls dla sztuki, przykład łączenia walorów wizualnych w instalacji istniejącej w przestrzeni publicznej, obiekt żyjący przenoszony przez setki tysięcy ludzi w media społecznościowe ponieważ każdy chce uczestniczyć w dziele artysty i złapać swą chwilę i swe odbicie. To dzieło słusznie zauważone przez autora we wszech mierze hybrydyczne.

### **Rozdział IV omówienie realizacji własnych.**

Realizowane i przedstawione prace autora są w ścisłym związku z prezentowaną rozprawą doktorską. Stanowią integralną część dorobku i rozprawy.

Autor świadomie poddaje swe fragmenty obrazów , jak stwierdza to wynik pracy w ciemni i poddaje autorskiemu recyklingowi. Ta analogowa przeszłość jest kontynuacją nieustannego procesu aktu twórczego autora widać to w serii „Przeszłość analogowa” to specyficzne dzieło oparte na fotomontażu tworzącego nową warstwę wizualną z „starych zdjęć”

Autor nieustannie poszukuje form pomiędzy tym co widzialne a jak to nazywa „rozpryskom” powstającym na ekranie projekcji, widać to w cyklu Filtry z natury. Jego realizacje są powiązane technicznie i tematycznie bo dotyczą zagadnień czasu i pamięci, tego co tak pasjonuje autora tej pracy.

Na uwagę zasługuje cykl Odciski zrealizowany bez kamerową techniką fotograficzną, to kontynuacja rayogramów powstałych jako dzieła surrealistyczne Man Raya. Man Ray, jeden z najważniejszych twórców surrealizmu, swoją autorską techniką fotograficzną wynalazł przypadkiem gdy położył klucz i kawałek sznurka na światłoczułym papierze, uzyskał nowy obraz oparty na technice Talbota. Uważam , że autor rozprawy świetnie nawiązuje to tradycji sztuki , jego fascynacja obrazem jest wszechobecna. Jego wspomnienia tworzą w jego umyśle formę fotograficzną jak sam to opisuje, ale czy artysta nie myśli obrazem.



Na uwagę zasługuje tutaj wideo Babcia. /żywe zdjęcia – akt twórczy naturalnie rozciągany w czasie, czy Pradziadek „pochłonięty” przez czerni czasu i przywołany z pamięci. Te prace świadczą o wrażliwości i dojrzałości artysty Marka Łalko.

Jego prace to refleksje, wspomnienia, jak sam twierdzi są przywoływaniem wspomnień poprzez obraz. Obraz jako dzieło sztuki wielofunkcyjnej i wielowarstwowej, a jego dzieła są interdyscyplinarne.

Obszerna bibliografia jaka jest przywołana w opracowaniu została dobrze dobrana. Na uwagę zasługują również świetny warsztat pisarski autora rozprawy doktorskiej i duża dbałość o warstwę edycyjną pracy.

#### **Ocena dorobku artystycznego**

Ocena dorobku nie stanowi znaczącego elementu oceny rozprawy doktorskiej, nie mniej jednak w przypadku sztuki jest i może tradycyjnie być pomocniczym elementem pozwalającym mi na zrozumienie szerszego kontekstu kreatywno twórczej działalności autora pracy doktorskiej. Pracy którą oceniam bardzo pozytywnie bo dorobek artystyczny jest bardzo mocną stroną pracy autora artysty.

#### **Konkluzja**

Po zapoznaniu się z całością otrzymanej i przedstawionej dokumentacji stwierdzam z przekonaniem, że mgr Marek Łalko jest dojrzałym i aktywnym artystą posiadającym umiejętność kreatywnej i głębszej refleksji w obszarze swojej działalności, przedstawiona przez niego rozprawa doktorska, spełnia wymagania zawarte w art.13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 roku, nr 65, poz.595, z późn. zm.).

**Popieram wniosek o przyznanie mgr Markowi Łalko stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.**

Prof. hab. dr. Andrzej Głowacki